

# Nosowska, Nagasaki

wciąż niezamężna, a wdowi mam garb  
plecy wygięte mam w łuk  
to nie jest ukłon, choć pochylam kark  
czołem dotykam do stóp  
stoję na scenie ćwierć wieku jak słup  
kurczowo chwytam się braw  
jestem obiektem co się staje  
gdy wzrokiem omiecie go tłum

Hiroszima znów zatańczy  
Znów zaśpiewa Nagasaki  
Hiroszima znów zatańczy  
Znów zaśpiewa Nagasaki

wydech, wdech  
wydech, wdech  
wydech, wdech  
wydech, wdech

jedynie w tej cichej minucie przed snem  
czuję i mięsień i kość  
poupychany po kontaktach mam żal  
w kagańcach smutek i złość  
jeszcze tylko ten wydech i wdech  
i przyjdę na świat  
pęknie ten kondom przez który, od lat, nie mogłam się stać

Hiroszima znów zatańczy  
Znów zaśpiewa Nagasaki  
Hiroszima znów zatańczy  
Znów zaśpiewa Nagasaki

wydech, wdech  
wydech, wdech

Hiroszima znów zatańczy  
Znów zaśpiewa Nagasaki  
Hiroszima znów zatańczy  
Znów zaśpiewa Nagasaki  
Hiroszima znów zatańczy  
Znów zaśpiewa Nagasaki  
Hiroszima znów zatańczy  
Znów zaśpiewa Nagasaki  
Hiroszima znów zatańczy  
Znów zaśpiewa Nagasaki  
Hiroszima znów zatańczy  
Znów zaśpiewa Nagasaki